

Stos Leszczyński

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.

Trzy bezpłatne dodatki tygodniowe:

Ognisko Domowe, Przyj. Rolnika i Arkusz powieść.

Ojczyznę
buduje sięspełnianiem
obowiązków

Wyd.: Drukarnia Leszczyńska, Spółdz. z o.o.

Adres redakcji i administracji:

Leszno (Woj. Pozn.), ul. Wolności 21. — Tel. 61.

Nr. 69.

LESZNO, niedziela dnia 25 marca 1934 r.

Rok XV.

Z historii stosunków czesko-polskich.

MIAŁDZĄCA ODPOWIEDŹ IGNACEGO PADEREWSKIEGO DR. BENESZOWI.

London. Prowokacje antypolskie czeskich szowinistów na Śląsku Cieszyńskim, którym zajęła się prasa polska, skłoniły mnie do ujawnienia po raz pierwszy z historycznych dokumentów ciekawego niezmiennie incydentu, jaki na tle stanowiska delegacji czeskiej wobec Polski zdarzył się podczas konferencji pokojowej w Paryżu w roku 1919.

Delegacja czeska, na czele której stał dr. Benesz, otrzymała już była osobiste zapewnienia Clemenceau'a iż cały Śląsk Cieszyński przyznany zostanie Czechom. Dwoma operowano argumentami przeciw Polsce. I tak zarzucano Polakom, że nie poszli w ślady Czechów i nie stanęli w czasie wojny niepodzielnie po stronie koalicji. Wszelkie dane statystyczne przemawiały za przydzieleniem Śląska Cieszyńskiego do Czech...

W odpowiedzi na postulat delegacji czeskiej zabrał głos premier polski I. J. Paderewski. Świetne jego przemówienie wywarło miążdzące wrażenie na wszystkich członkach konferencji pokojowej, nie wyłączając samego nawet Lloyd'a George'a, który poprzednio naskutek osobistej niechęci do Romana Dmowskiego przeciwstawiał się wszelkim żądaniom delegacji polskiej. Przemówienie Paderewskiego wywołało zupełną konsternację wśród delegacji czeskiej. Przewodniczący tejże delegacji, dr. Benesz, nie potrafił zdobyć się na żadną inną odpowiedź, jak tylko na uragiewny okrzyk: „Przypuszczam, iż panowie zdając sobie sprawę z tego, że statystyki polskie są przeważnie fałszowane...”

Na sali zapanowało ogólne poruszenie. Sam Clemenceau, jakby zbudzony z letargu, wydawał się silnie zrytowany i niespokojnym wzrokiem począł śledzić Paderewskiego. Widocznie było na twarzach wszystkich zdumienie i zakłopotanie na taki zarzut, jaki padł pod adresem Polski ze strony przewodniczącego delegacji czeskiej. Każdy z napięciem czekał, jak na to oskarżenie dr. Benesza zareaguje największy rzecznik sprawy polskiej przed forum świata, Ignacy Jan Paderewski.

Ze spokojem powstał z miejsca Paderewski i bez najmniejszego uniesienia odezwał się w te słowa: „Nie będę rozprawiał się tutaj z tą osobistą zniewagą, jakiej dopuszczono się wobec narodu polskiego i wobec mnie, jako przedstawiciela tegoż narodu. Proszę tylko o to, aby zapobieżono podanej przeze mnie statystyce, oraz oskarżeniu dr. Benesza, skierowanemu przeciw delegacji polskiej...” Spodziewano się zgola innej odpowiedzi ze strony polskiej, — przyzwyczajono się już być może do „zawziętych scen podczepczych” i „zawziętych scen konferencyjnych”, że celem Spół. narad konferencyjnych, a nie przesyłki przeszedł szmer... Paderewski odczekał chwilę, a następnie jeszcze wolniej, lecz z razem dobrotę zwrócił się do wypatrzonych w niego słuchaczy temi słowy: „Powiedzcie mi, panowie, z jakiego to źródła czerpaliście wszystkie te dane sta-

tystyczne, które przedłożyłem w obronie praw Polski do Śląska Cieszyńskiego. Zawdzięczam je człowiekowi, którego mam zaszczyt zaliczać do największych i najszlachetniejszych moich przyjaciół; człowiekowi, który przez cztery lata trwania wojny uczynił dla narodów uciskanych, a więc dla Czechosłowacji i dla Polski więcej, aniżeli ktokolwiek zdołał to ocenić. Wszyscy, którzy jesteśmy obecni na tej sali, kochamy i wysoce cenimy człowieka tego...”

W tej chwili wyjął Paderewski z kieszeni jakąś książkę. Podchodząc ku miejscu, gdzie siedział dr. Benesz, z temi do niego zwrócił się słowami: „Przytoczone przeze mnie w imieniu polskiej delegacji statystyki odnośnie do Śląska Cieszyńskiego, pochodzą z tegoż oto dzieła, którego dr. Benesz widocznie nie miał jeszcze sposobności przeczytać... Niechże mi więc wolno będzie tę książkę mu sprezentować. Autorem jej jest uwielbiany przeze mnie przyjaciel mój dr. Masaryk, prezydent Rzeczypospolitej czeskiej. Z niej to pochodzą te statystyki, które delegacja nasza przedłożyła w obronie

praw Polski do Śląska Cieszyńskiego!”

Członkowie konferencji pokojowej takiego zwycięstwa polskiego się nie spodziewali. Paderewski mógł być usiąść i zadowolić się gratulacjami, które darzono go zewsząd.

Do tego, aby zdeptać swego przeciwnika i triumfować nad nim, nie zdolna była subtelna dusza Paderewskiego. Wielki, świetlany, umysł jego zdobył się na szlachetniejszy, wielkoduszny gest. Przypomniał historyczną rolę, jaką w przeszłości Europy odegrał Polacy i Czesi. Uwydatnił konieczność serdecznej i trwałej przyjaźni pomiędzy dwoma pobratymczymi narodami. Wzywał dwa te narody do zgodnej pracy dla wspólnego dobra i dobra całej Europy...

Tak wiosną 1919 r. do Czechów przemawiał Wielki Człowiek, Wielki Polak, Wielki Słowianin, Premier Rzeczypospolitej Polskiej, Ignacy Paderewski.

A jak dzisiaj do nas przemawia w zaślepieniu swym szowinistyczny odłam społeczeństwa czeskiego?

Notatka. („Nowy Kurjer“.)

Czesi zaogniają stosunki z Polakami.

Władze czeskie skonfiskowały dziś cały nakład tygodnika polskiego „Pravo Ludu”, wychodzącego w czeskim Cieszynie. Powodem konfiskaty był artykuł, potępiający metody walki szowinistów czeskich a także i socjaldemokratów czeskich przeciwko mniej-

szości polskiej na Śląsku i krytykujący manifestację czeskich socjal-demokratów, która odbyć się ma w nadchodzącą niedzielę w Tryżynie.

Zajęcie całego nakładu pisma polskiego odbyło się przy licznej asyście policji i żandarmerji.

Nowa konstytucja Austrii.

Wiedeń, 23. 3. Rada ministrów obradowała nad projektem nowej konstytucji. Obrady toczą się w tempie przyspieszonym, istnieje bowiem zamiar ogłoszenia nowej prowizorycznej konstytucji jeszcze przed świętami Wielkiej Nocy.

Dienniki podają szczegóły projektu, który przewidywać ma utworzenie 4 izb: kultury, gospodarstwa, krajów i rady stanu. Właściwe funkcje prawo-

dawcze sprawować będzie t. zw. Bundestag, do którego wejdą przedstawiciele wszystkich 4 izb. W uroczystych wypadkach zbierać się będzie ogólnie zgromadzenie związkowe. W myśl tendencji autorytatywnych mają być rozszerzone uprawnienia prezydenta i kanclerza. Pierwsi członkowie izb mają być mianowani przez rząd, następnie będą wybierani przez stany zawodowe.

Straszna eksplozja w Stryju.

W rzeczywistości, mieszczącej się na przeciw gmachu starostwa w Stryju miała wczoraj miejsce eksplozja gazu.

W domu tym zajmuje 2-pokojowe mieszkanie szofer starostwa, Hałatkiewicz wraz z żoną i trojgiem dzieci.

Onegdaj w nocy obudzili się ze snu, Hałatkiewicz zapalił zapalniczkę, — chcąc sprawdzić, która godzina.

W tym momencie rozległ się straszny huk. Okazało się, że w instalacji gazowej powstała szczelina, wskutek czego wydobywał się gaz.

Żona szofera i 12-letnia jego córka uległy tak silnym poparzeniom, że stan ich jest beznadziejny. Hałatkiewicz i dwoje pozostałych dzieci doznały lżejszych poparzeń.

Całe mieszkanie jest całkowicie zdeformowane. Rannych przewieziono do szpitala powszechnego.

Katastrofa samolotowa w Ameryce.

Lima, 23. 3. Samolot linii panamerykańskiej spadł na ziemię w chwili po wystartowaniu. Trzy osoby, w tej liczbie pilot poniosły śmierć. Am-

basador chilijski w Waszyngtonie jest ciężko ranny. Pozostałych 11-tu pasażerów odniosło lżejsze rany.

W niedzielę składy otwarte.

Jutro w niedzielę, jako w ostatnią przed świętami, składy mogą być otwarte od godz. 1—6 po poł.; we wszystkie zaś pozostałe dni Wielkiego Tygodnia, prócz soboty o dwie godziny dłużej.

Nowe aresztowania na Śląsku czeskim.

Mor. Ostrawa. Aresztowano jeszcze jednego Polaka, obywatela czeskosłowackiego Alojzego Dudę, gospodarza ze Ścierliks Górnych.

Z różnych okolic Śląska nadchodzą wieści o licznych dochodzeniach, wdronionych przez władze i śledźwach przeciw miejscowym Polakom za rzekome naruszenie przepisów ustawy o ochronie republiki.

Skazanie zabójcy

Lwów, 23. 3. Zapadł wyrok w toczącej się od czterech dni rozprawie przeciw sierż. Tomaszowi Rupie, oskarżonemu o zabójstwo narzeczonej śp. Niedzielskiej. Na mocy wyroku sądu wojewódzkiego, sierż. Rupa skazany został na 7 lat więzienia, degradacji i wydalenie z wojska, poza tem utratę praw na zawsze.

Z ostatniej chwili

Prezydent Rzpłtej przyjął wczoraj delegację komitetu odbudowy domu Chopina w Żelaznej Woli. Delegacja złożyla P. Prezydentowi sprawozdanie z działalności komitetu. — Następnie P. Prezydent przyjął prezesa PKO. dr. Grubera.

Min. spr. zagran. J. Beck przyjął w dn. 22 bm. posła Rzeszy Niemiec, von Mollke, a w dn. 23 bm. posła Rumunii p. Cadere oraz posła Finlandji p. Idmana.

Poświęcony wczoraj statek „Lech” wyruszył dziś w pierwszą podróż do Hull, zabierając jaja, bekony, manufaktury — łącznej wagi 370 ton, oraz 13 koni.

W przyszłym tygodniu zostanie podpisany traktat handlowy między Polską a Finlandją.

W ul. tygodniu zarejestrowano w Polsce wzrost epidemji tyfusu plamistego, która na terenie całego państwa wykazała 200 wypadków zachorowań. Nowe ognisko epidemji pojawiło się w powiecie Pińskim, gdzie zanotowano 39 zachorowań.

Sąd Najwyższy rozpatrując pierwsze procesy w sprawie oskarżenia o nieprawidłowe prowadzenie ksiąg handlowych (co według kodeksu karnego grozi karą więzienia do lat 5) orzekł, że do popełnienia tego przestępstwa nie potrzeba ani przerobienia dokumentów, a wystarcza prowadzenie ksiąg handlowych niezgodnie z rzeczywistością.

W samym środku Anglii znaleziono wielkie źródła ropy. Źródła te ciągną się od zatoki Humber aż do zatoki Cardigan. Najbogatsze źródło ropy znajdować się ma pod Castelon.

Z Rouen doniosła o pożarze statku „Zyrafka”, którego powodem był wybuch benzyny. 10 osób straciło życie, a kilkanaście odniosło rany.

Z OBRZĘDÓW WIELKOTYGODNIOWYCH.

Niedziela Palmowa

Ostatnia niedziela przed Wielkanocą nazywa się Niedzielą Palmową. Nazwa ta pochodzi od święconych w tym dniu palm. W tę niedzielę smutny nastrój jeszcze bardziej się potęguje. — Chociaż w uroczystej procesji słychać dochwalne „Hosanna“ na cześć Syma Dawidowego, to jednak wkrótce zmieni się ono w ponury krzyk obalamunowego tłumu: „Ukrzyżuj Go, ukrzyżuj!“.

Głównym przedmiotem liturgii niedzielnej jest uroczysty wjazd Zbawiciela do Jerozolimy. Tworzą ją potrójny obrzęd: poświęcenie palm, procesja i uroczysta msza.

Poświęcenie palm odbywa się w ten sposób, że gałązki palmowe, w Polsce wierzbowe, a w innych krajach zwłaszcza południowych — oliwne, składa się na stołki obok ołtarza po stronie Epistoły. Kapłan ubrany w kapę koloru fioletowego, wśród śpiewów chóru poświęca palmy i rozdaje je obecnemu duchowieństwu i wiernym.

Po rozdaniu palm następuje procesja z krzyżem. Wyrusza ona na dziedziniec kościelny, poczem zamyka się bramą kościoła. Celebrujący kapłan i lud po obejściu kościoła staje przed głównymi drzwiami. Chór kościelny śpiewa wtedy hymn: „Gloria laus et honor“, poczem kapłan uderza trzykrotnie końcem krzyża w bramę, którą natychmiast otwierają na znak, że Zbawiciel otworzył nam niebo zamknięte przez grzech.

Po procesji kapłan celebrujący zdejmując kapę, ubiera się w ornat, i wychodzi z uroczystą masą św., podczas której odczytuje z ewangelji Pasaż, czyli opis męki Chrystusa według słów św. Mateusza.

Ceremonia poświęcenia palm bierze swój początek z Jerozolimy i sięga czasów wieku IV-go. Pierwotna ceremonia polegała na tem, że w Niedzielę Palmową, chrześcijanie z biskupem i duchowieństwem szli na Górę Oliwną i tam śpiewano odpowiednie hymny. Biskup występujący w roli Chrystusa siadał na osiołku i udawał się z procesją do miasta. Wszyscy uczestnicy trzymali w rękach gałązki palmowe i oliwne.

Reklama dźwignią handlu!

L. N. PANAMARJOW.

Wnuczka Wróżki

Powieść z rosyjskiego.

(20)

Ludmiła Mikołajówna skłębła głową i wyszła.

— No, teraz mogę już być spokojna — myślała Sara. — Bratanek nie długo żyć będzie na świecie. Ten ponury ród zostanie zniszczony do pnia. Dopóki żyje, nie mam ani jednej chwili spokoju. Po każdym spotkaniu się z nim serdeczna rana mojej drogiej wnuczki będzie się zwiększała. Jeżeli się dowię, że umarł, to aczkolwiek nie mało też wyleje, jednakowoż w kofci co pogodzi się z faktem dokonany. Uczucie zazdrości zawsze się będzie kochało w piersi Maszy. Będzie jej się zdawało, że w objęciach tego, którego ona tak gorąco ukochała, znajduje się inna kobieta. Już sama ta okoliczność nie dopuści do zbliżenia się rany, a o niekochanicyzka nikt nie jest zazdrosny. Bardzo jest możliwym, że znajdzie się porządny człowiek, który się z nią ożeni, a ona się do niego przywiąże. Masza jest piękna, jak mała, a przystojna. Wkrótce otrzymam za krople, będzie miała na czysto dwa-

Bilans Banku Polskiego.

Warszawa. W ciągu drugiej dekady marca zapas złota w Banku Polskim wzrósł o 1,2 milj. zł. do 480,1 milj. zł. Stan pieniędzy zagranicznych i dewiz wzrósł o przeszło 500 tys. zł. do 79,0 milj. zł. Suma wykorzystanych kredytów obniżyła się o 5,4 milj. zł. do 717,8 milj. zł., przyczem portfel wekslowy zmniejszył się o 12,4 do 605,4 milj. zł., a portfel biletów skarbowych o 0,5 milj. zł. do 46,1 milj. zł., podczas gdy pożyczki zabezpieczone zastawami wzrosły o 7,4 do 66,3 milj. zł. Zapas polskich monet srebrnych i bi-

lonu zmniejszył się o 0,6 do 45,0 milj. zł. Pozycje „Inne aktywa“ i „Inne pasywa“ uległy zwiększeniu, pierwsza o 1,4 milj. do 124,1 milj. zł., druga o 1,2 do 206,5 milj. zł. Natychmiast płatne zobowiązania zwiększyły się o 20,5 i wynoszą obecnie 288,9 milj. Obieg biletów bankowych wskutek wyżej wymienionych zmian obniżył się o 24,5 do 900,0 milj. zł. Pokrycie złotem w obiegu zwiększyło się o 43,83 proc. do 44,09 proc. przekraczając normę statutową o przeszło 14 punktów. Stopa dyskontowa 5 proc. zastawiała 6 proc.

Sowiety stawiają warunki przed zgłoszeniem akcesu do Ligi Narodów.

Berlin. Genewski korespondent „Vossische Zig“ przewiduje, że na zebraniu biura konferencji rozbrojenkowej w kwietniu, omawiana będzie m. in. sprawa zaproszenia Z. S. R. M. do udziału w pracach komisji Ligi dla spraw Dalekiego Wschodu. Okazję do tego da obecność przedstawicieli so-

wieckich w czasie obrad biura. Gdyby Rosja Sowiecka zdecydowała się wstąpić do Ligi Narodów, pisze dziennik, mogłoby to nastąpić dopiero we wrześniu, w czasie zgromadzenia Ligi, w związku z wyborem nowych członków.

Zwłoki kobiety na torze kolejowym.

Na torze kolejowym linii Pleszew-Ostrów, znaleziono w odległości 1,000 metrów od stacji Pleszew zmasakrowane zwłoki nieznannej kobiety ze zmiażdżoną głową i obciętymi nogami. — Przy tragicznie zmarłej nie

znaleziono żadnych dokumentów, któreby umożliwiły jej rozpoznanie. Władze wdrożyły energiczne śledztwo, które niewątpliwie wyświełi szczegóły tajemniczego wypadku, czy morderstwa oraz wyjaśni tajemnicę zwłok.

Kolonja dla więźniów na Pomorzu.

W ostatnim czasie przekształcono resztówkę rozparcelowanej już za czasów polskich majomości Łuszkówko, położonej tuż nad szosą Bydgoszcz — Świecie (pow. świecki) na kolonję rolną dla więźniów karnych, administrowaną przez Dom Karny w Koronowie.

Jest to pierwsza tego rodzaju kolonja dla więźniów.

Po przebudowaniu istniejących budynków na pomieszczenie dla więźniów, ulokowano tutaj kilkadziesiąt z nich, przetransportowanych z koronowskiego domu karnego. Mieszkańców kolonii zatrudnia się przy pracach w polu i ogrodzie. Obecnie stawia się odpowiednie ogrodzenie i zakłada ogród oraz sad.

Podkreślić należy, iż po dokonaniu szeregu prac i reparacji, oraz przez

prowadzenie wzorowego gospodarstwa zamieśnany poprzednio majątek przekształca się we wzorowy warsztat rolny, spełniający ponadto rolę wychowawcy dla licznych więźniów rolnych, odbywających przy praktycznym zajęciu swą karę.

Śmierć, kobiety z brodą.

W Baltimore zmarła obecnie „kobieta z brodą“ — kapitan Malwina Perry. Była ona znana w całych Stanach ze swych występów cyrkowych jako kobieta — bokser.

Na łożu śmierci przyznała się ona, że w rzeczywistości była mężczyzną i przez 50 lat udawała kobietę. Należy zaznaczyć, że ma ona syna. Prawdopodobnie jest to jej własny, lecz adoptowany syn.

Zwierzyniec leszczyński.

Na sam początek wiosny bież. roku zostały niemal już zupełnie wykończone prace w leszczyńskim zwierzyni, związanym z przeniesieniem wszystkich urządzeń oraz zwierząt do nowych pomieszczeń i na dogodniejszy teren. Miejsce bowiem, na którym się dotąd nasz zoolog znajdował od samego jego założenia, tj. od roku 1901, okazało się z biegiem czasu i zmian warunków, najzupełniej nieodpowiednie dla zwierząt.

Dlatego też miejscowe Tow. Miłośników Zwierzynia, a w szczególności jego niestrudzony prezes p. dr. Świdwiski, zajęło się żywo sprawą wyszukania nowego miejsca. W tym kierunku bardzo na rękę Towarzystwu poszedł Magistrat, który oddał pod nowy nasz zoolog niezwykle dogodny teren, położony tuż za Państw. Sem. Nauk. Żeńskim. Niezwłocznie też przy wydajnej pomocy materialnej miejsc. Obywatelstwa i dzięki wielkim zabiegom oraz staraniom p. dr. Świdwskiego, prace tak dalece już posłapiły naprzód, że zwierzyniec zostanie otwarty pora piątkową i oficjalnie w I. święto Wielkiejnocy.

W związku z tą sprawą odbyło się w dniu wczorajszym w Hotelu Polskim posiedzenie Tow. Miłośników Zwierzynia, na którym uchwalono zakupić jeszcze kilka zwierząt, oraz poczynić abonament dla zwiedzających zwierzyniec i ceny pojedynczego wstępu. Konieczne opłaty są bardzo niskie i niewątpliwie umożliwiły każdemu zwiedzanie zwierzynia, który, jak to już stwierdziliśmy, przedstawia się bardzo okazale i będzie naprawdę wielką ozdobą naszego miasta, a także dużą atrakcją i najmielszym miejscem zabaw dla naszej kochanej dziewczynki. W dalszym ciągu zebrania p. dr. Świdwiski wyraził szczególne podziękowanie długolietniemu skarbnikowi Towarzystwa p. apt. Smoczyńskiemu, załączającemu bezinteresownie i gorliwie w wszelkich sprawach, związanych z wyżywieniem i utrzymaniem zwierząt.

Zaznaczyć w tem miejscu wypada, że ostatnio odwiedził nowy nasz zwierzyniec specjalnie w tym celu przybyły z Poznania dyrektor tamtejszego zoologu p. Szczerkowski, który stwierdził z prawdziwym zadowoleniem, że wybrane na pomieszczenie dla zwierząt miejsce, rozłożenie klatek i wogóle całość przygotowana jest doskonale, nie pozostawiając nie do życzenia. P. Dyr. przyrzekł potem, że bardzo chętnie udzieli swojej pomocy, oraz usług, w każdym wypadku, dostarczania nowych zwierząt itp.

Walne zebranie Tow. odbędzie się za raz po świętach w dniu 5. kwietnia. W nadchodzący zaś czwartek o godz. 16,30 nastąpi zwiedzenie zwierzynia przez przedstawicieli władz oraz szkół.

Nie lubiła opowiadać o swej przeszłości, ale wszyscy wiedzieli o tem, iż przyjechała do Kiszyniewa przed laty dwunastu z swym stryjczym bratem, bardzo przystojnym młodzieńcem. Po przybyciu, Saszeńka i jej brat dostali się pod opiekę czarownicy Sary, która zajęła się nimi szczerze. Saszeńka przeszła pod protektorat bogatego bankiera żyda, a jej brat Fortunat Maszewskij, otrzymał miejsce piersza w zarządzie dóbr Rogozino. Dzięki swej przystojności zwrócił na siebie uwagę Ludmiły Mikołajówny i wkrótce został zarządcą jej majątku.

Saszeńka, mimo swych młodych lat, była zepsuta do szpiku kości. Celem jej życia były hulanki, życie na szeroka stopę i nie więcej. Gdyby do osiągnięcia tego potrzebna było spełnić cały szereg zbrodni, spełniały je bez najmniejszych wyrzutów sumienia. Saszeńka miała tylko matkę, która się dla niej zapracowywała, spełniając na wsi u chłopów najcięższe posługi. Pracowała przez dziesięć lat, jak wół, ale za to przyzwodziła ubierała córke i płaciła za jej naukę.

Pewnego razu przecięła się silnie, położyła się do łóżka i więcej już nie wstała. Dobrzy ludzie zajęli się sierotą i umieścili ją jako pomocnicę pokojowej u pewnego bogatego obywatela w gubernji kurskiej.

— Do klasztoru?... Czyś ty zmysliła straciła, wnuczko? Komuż zostawisz mnie, starą? Słuchaj Marusiu, już mi niewiele pozostaje do życia, nie porzucaj mnie i nie zatruwaj rozłąką moich ostatnich dni. Gdy życie przestanie, rób sobie wiedz, co chcesz i idź do klasztoru. A zresztą i teraz nie kłupięj twej woli, jeżeli chcesz mnie porzucić, to porzuć. Bóg z tobą! — do dała Sara z płaczem.

— Przebac mi babusiu, nie opuszczę cię nigdy! — zawołała Masza i zawiśła na szyi wróżki.

Ezy babki i wnuczki zmieszały się razem.

X.

Swawoła dama.

W Kiszyniewie, wśród bogatej młodzieży, a jeszcze więcej wśród bogatych starców odgrywała dość wybitną rolę przystojna dziewczyna, znana pod nazwą Saszeńki. Nie miała jeszcze trzydziestu lat; wysoka, pełnna szatynki, o prawdziwych rysach twarzy i pięknych, czarnych oczach, należała do kategorii tych kobiet, które szczególnie podobają się starcom i ludziom przeżyłym.

dzieścia tysięcy rubli w gotówce. A wszystko to zebrała Sara, umiejająca tużmianę łatwowiernych ludzi. Czyżby ją, która odgadując przyszłość innych, nie postarała się przedewszystkiem do wiedzieć o losach wnuczki? A ileż nabrała pieniędzy za przygotowywanie napojów miłosnych! Znajdując się prze cież głupie, które przyniosła ostatni grosz za czystą, zlekką zafarbowaną wodę, a co do przygotowywania truciź, to Sarze nikt nie dorówna. Trzeba jednakowoż zaprzecć do Maszy, zobaczyc, co to biedactwo tam porabia.

Gdy stara weszła do pokoju wnuczki, przypominającego ze względu na swoje umeblowanie bombonierkę, dziewczyna siedziała w fotelu, zalewając się łzami. Ujrzawszy Sarę, starała się uśmiechnąć, ale jej się to nie udało.

— Znowu płaczesz, aniołku? — rzekła wróżka. — Te łzy wpędzą mnie wkrótce do grobu.

— Cóż mam robić, babuniu, gdy nie mogę wypłakać mego bólu? — Jeżeli ci nie żal mnie, starej, to miej litość chociaż sama nad sobą. Do czego teraz stałaś się podobna? Wyglądasz jak z grobu wyjęta!

— Moja babusiu, mam do ciebie wielką prośbę...

— Mów, moja gołąbko.

— Widzisz, babciu, pomimo najszerszej chęci nie mogę o nim za-

Parafjalna Akcja Katolicka

W niedzielę, 25. bm. o godz. 5 popołudniu odbędzie się na sali Domu Katolickiego pierwsze planarne zebranie Parafjalnej Akcji Katolickiej.

Porządek obrad:

1. Zagajenie.
2. Odczytanie protokołu z ostatniego zebrania.
3. Wykład p. dr. Błażejczyka na temat: „Istota i cele Akcji katolickiej”.
4. Dyskusja.
5. Wolne głosy.

Misja Dworcowa.

Dnia 22. bm. odbyło się w Domu Katolickim Walne Zebranie, któremu przewodniczyła p. Gummerowa. Po sprawozdaniu skarbniczki, opiekunki schroniska i Komisji Rewizyjnej udzielono Zarządowi absolutorium i jednogłośnie wybrano go ponownie w następującym składzie: przewodnicząca p. Stelmachowska, wiceprzewodnicząca p. Jankowińska, skarbniczka p. Tomczakówna, sekretarka p. Łodzińska. Komisja Rewizyjna statutowa pp. Zboralska i Stajewska. Tematem otwierającej dyskusji było: jak przyjąć z pomocą Towarzystwu, którego był jest zagrożony. Jak pożyteczna jest praca tego Towarzystwa na terenie naszego miasta, świadczy najlepiej o tem poniższe zestawienie z ubiegłego roku:

Z różnorodnych świadczeń Misji korzystało 2874 osób;

Udzielono noclegów w schronisku 521 osobom;

Udzielono informacyj komunik., oraz różnego rodzaju ostrzegawczych 1492 os.;

Udzielono pomocy przy podjęciu podróży (załatwienie biletu, bagażu, odprawienie do właściwego pociągu) 568 os.;

Udzielono opieki na dworcu, uwalniania od niebezpiecznego tow. 220 os.;

Choć Towarzystwo nasze tak mało jest zasobne, wydało 70 racij żywnościowych i 5-ciu osobom zapomogi pieniężne.

Cytry te mówią same za siebie! Komu nie jest obojętny los bezdomnych i bezbronných, aich się zapisze na członka Misji Dworcowej. Zgłoszenia przyjmuje p. Tomczakówna, Nowy Rynek 19.

„Swoj do swego“.

Donoszą nam z miasta, że rozdawane i kolportowane są wśród mieszkańców ulotki żydowskiej firmy J. Kowalski (miedawno utworzonej), polecającej różnego rodzaju czapki „własnego wyrobu”. Wymieniona firma reklamuje się w ulotce nb. drukowanej w żydowskiej drukarni w Łodzi, jako wielki dostawca towarów urzędniczych i funkcyjnaryszów.

Podobnie postępuje sobie drugi żyd, zamieszkały przy ul. Łaziebnej, który również mianuje siebie „dostawcą” różnych Towarzystw itp.

Spodziewamy się, że leszczyńskie Społeczeństwo jest pod tym względem dobrze uświadomione i szczerze będzie nadal hasło „Swoj do swego“.

Kronika policyjna.

W dniu 21. III. br. o godz. 15-ej powstał pożar w zagrodzie rolnika Piotrowa-ka Walentego w Rogowie pow. Gościny, gdzie spaliła się stodoła, zawierająca słomę, siano, kartofle i mączkarkę oraz chlewy, ogólnej wartości 3200 zł. Pożar spowodował wnuk poszkodowanego 5-letni Szumny Franciszek.

W nocy na 21. III. br. nieznaną sprawcy skradli i swiali, wartości około 55,— zł na skłódę włodarza Teicherta Augusta z majątku Gołanice pow. Leszno i 1 świnię wartości około 35,— zł na skłódę rolnika tejsze majątku Komiecznego J. Gierczaka Antoniego i Andrzeja Pawła. W Zaborowa, za kradzież pompy, dokonanej na skłódę maszynisty kolejowego Andrzeja Michała z Leszna. Poimpe zwrócono poszkodowanemu.

KRONIKA.

Niedziela, dnia 25-go marca 1934 r.

6. Postu. Palmowa. Zwiast. NMP.

Wschód słońca g. 5.29. Zachód g. 17.55.

Wschód księżycy g. 11.59. Zachód g. 3.50.

Wiatr pogody według spostrzeżeń Stacji Meteorologicznej Sandomiersko-Wielkopolskiej.

skiej Hodowli Nasion w Antoninach. Sobota, dnia 24. 3. godz. 7 rano: Temperatura powietrza plus 5,9, wiatr północny 4 m/s. Zachm. całk. Drobny deszcz. Ciśnienie atmosferyczne 756,8, wilgotność 96 proc. W ub. dobie temperatura najwyższa plus 12,4, najniższa plus 3,8. Hość opadu 11,8 mm.

LESZNO.

KALENDARZYK ZEBRAŃ.

Wydz. Ml. Stronictwa Narodowego 24 3. Spowiedź, 25 3 g. 8 rano wspólna Komunia św.

Chór Kościelny 24 3 g. 20 Lekcja całego chóru. Zabranie śpiewniki Gieburowskiego. SMP. 24 3 g. 17 Trening druż. ping-pong G. 19 gry.

Dembiński 24 3 g. 20.15 Nadzwyczajna lekcia chóru męskiego w Hot. Dworcowym. (Pogrzeb).

SMP. 25 3 g. 14 Próba teatralna w Sokolni g. 16.30 Zawody o mistrz. gier pokojowych w Domu Kat. g. 18 Zebr. Zarządu g. 19 zebranie Komisji konkurs.

Tow. Chrześ. Kup. Sam. 24 3 g. 20 Ważne zebranie planarne w lokalu p. Il-skiego.

Stow. Ml. Polek 25 3 g. 18 Zbiórka zast. „Fiolet” g. 19.30 Zebranie Zarządu i zast.

Il. druž. Rat. PCK. 25 3 g. 14 Zbiórka w umundurowaniu w Sokolni.

Tow. św. Anny (oddz. młodszy) 25 3 Zbiórka po mieszkaniach przed Dom. Kat.

Kółko Absolutentek 25 3 g. 11 Zebranie planarne.

Stow. Ml. Polek 26 3 g. 21 Zebranie Kółka Miśjowego.

Zw. Pracown. Kup. etc. 26 3 g. 17 Zbiórka koleżanek i kolegów przed dom. żal. Aleje Mickiewicza.

Dembiński 26 3 g. 16.45 Zbiórka całego chóru przed domem żaloby.

Dembiński 26 3 g. 20.15 Lekcja chóru mieszanego. Komplet z powodu nagłego występu konfektyni. Po lekcji zebr. Zarządu.

Tow. Chrześ. Kupców Samod. — Dziś, w sobotę, o godz. 8-ej wieczorem w lokalu p. Il-skiego odbędzie się planarne zebranie. Na porządku obrad dalszy ciąg dyskusji nad sprawozdaniem zarządu z Walnego zebrania i ważne uchwały. O liczy udział prosi Zarząd.

Zebranie Kółka Rolniczego odbędzie się dnia 25. 3. br. o godz. 12-tej na sali p. Il-skiego. O liczy przybycie członków prosi Zarząd.

Dyrekcja Państw. Gimnazjum Im. Komieńskiego w Lesznie podaje do wiadomości, iż w niedzielę, dnia 25. marca br. o godz. 10-ej odbędzie się konferencja wywiadowcza dla rodziców wzgl. opiekunów uczniów zakładu. (—) Perzyński, dyrektor.

Wywiadowka. W niedzielę, 25. 3. br. po sumie Szkoła 3 udziela rodzicom informacji w sprawie postępów dzieci w nauce.

Wywiadowka w szkole powszechnej męskiej Nr. 1 w Lesznie. Niemniej zawiadamiam zainteresowanych P. T. Rodziców, oraz wychowawców, że dnia 25. marca br. (niedziela) odbędzie się o godz. 10.30 konferencja rodzicielska i zw. „wywiadowka”, podczas której p. wychowawcy klas udziela szczegółowych informacji o sprawowaniu się i postępiech w nauce swych uczniów. (—) St. Rychlewski, kier. szk. Nr. 1.

Zw. Podoficerów Rez. Kółko Leszno urzędują w niedzielę, dnia 25. bm. od godz. 10 do godz. 13 strzelanie szkolne z broni długi. Odbywa się również strzelanie o Odznaki strzeleckie wzgl. odnowienie odznaki strzeleckiej. O liczy udział w strzelaniu prosi Komendant.

Kółko Harcerski, Kurs Wodzów Zuchowych — Zbiórka kursu dziś w sobotę o godz. 18-tej punkt w sali robot.

Kominek Starszo-harcerski. W niedzielę 25. bm. punktualnie o godz. 20-ej odbędzie się pierwszy kominek w Kole Starszego Harcerstwa. Tajemnicze przygotowanie programu kominka swabi niewątpliwie wszystkich członków K. P. H. Z uwagi na odpowiedni nastrój po godz. 20-tej drzwi harcówki Kola przy ul. Zwińki i Wigury będą zamknięte. Zaprasza Drużny i Druż. Starszo-harcerski Sekcja Męska K. St. H.

Poniedziałek, 26. bm. godz. 16—19 pracownia czynna dla harcerzy drużyny miejskich, ul. Marsz. J. Piłsudskiego.

Odprowa Sekcji Muzyczno-Spiewawczej Kom. Hufca w poniedziałek 26. bm. godz. 19-ta w sali Robot.

P. T. Uczestników kursu dla dorosłych, który odbywa się w szkole powsz. męskiej Nr. 1 w Lesznie, uprasza się, o jak najliczniejsze zebranie się w szkole w poniedziałek, dnia 26. marca 1934 r. o godz. 7-ej wieczór, celem omówienia pewnej, bardzo ważnej sprawy. (—) St. Rychlewski, kier. kursu.

Zamek na Czorsztynie. Jak się dowiadujemy, urządzą miejscowe Tow. Chór Kościelny doskonały „wieczór muzyczny” przepłatany występami orkiestry, chórów mieszanego i męskiego oraz dwu-aktową operą pt. „Zamek na Czorsztynie”, którą muzycznie opracował rodak nasz komp. Kurpiński z Włoszakowic. Wobec tak bogatego programu i gorących przygotowań, apelujemy do wszystkich Towarzystw i Organizacji, by w dniu 8. kwietnia br. nie urządzali żadnych imprez, tembardziej, że przygotowuje tę ucztę duchową Tow. Chór Kościelny, który poza całoroczną pracą przy Kościele, pragnie również przedstawić szerszemu ogółowi swoje umiejętności na polu sztuki i śpiewu świeckiego. W zrozumieniu tego Szan. Obywatelstwo niewątpliwie poprze w miarę możliwości zamierzenia Chóru wzięciem licznego udziału w wym. wieczorze muzycznym.

Zaparcie. Doświadczona przeprowadzone w klinikach dla chorób wewnętrznych, wykazują, że naturalna woda gorzka Franciszka-Józefa jest znakomitym środkiem przeciwczerpijącym, przynoszącym wielką ulgę. Polecana przez lekarzy.

Do wszystkich Towarzystw. Komitet Towarzystwa Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych zwraca się z gorącą prośbą do wszystkich Towarzystw m. Leszna, by w dniu 8. kwietnia br. zechcieli „wstrzymać się z urządzaniem wszelkich imprez, gdyż w tym dniu Komitet wyż. wspomn. urzędują na cele Budowy Szkół Powszechnych koncert, na którym wystąpi znany tenor z Poznania p. Józef Woliński.

Stow. Młodzieży Polskiej w Lesznie przygotowuje swoim licznym zwolennikom miłą niespodziankę. Mianowicie w II-gie Święto wystawia własnymi siłami doskonałą komedję pt. „Szewc Walenty zakon-nikiem”, oraz bardzo wesołą farsę „Reżyser w kłopotach”. Przedstawienie odbędzie się na scenie w Sokolni, dokąd niewątpliwie wszyscy w II. Święto podążą, tembardziej, że ceny wstępu są minimalne dostosowane do obecnego kryzysu.

ZABOROWO

zo) Stow. Młodych Polek. W niedzielę 25. bm. odbędzie się ćwiczenia w. f. o godz. 5.30 wiecz. w Oguisku. Naczelniczka.

RYDZYNA.

Wydzierżawienie bufetu kolejowego. Dyrekcja Okr. Kolei Państw. w Poznaniu odda w dzierżawę bufet kolejowy w Rydzynie z terminem objęcia od 1. kwietnia 1934 r. Informacji o dzierżawie bufetu zasięgnąć można u zawiadowcy stacji a bliższych w Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych w Poznaniu, Wydział Osobowy, pokój 214. Podanie o wydzierżawienie bufetu należy wnieść do Dyrekcji Okr. Kol. Państw. Wydział Osobowy.

OSIECZNA.

Obchód Imienia Marszałka Józefa Piłsudskiego w tym mieście odbył się w bieżącym roku skromnie, lecz b. pięknie. Miasto udekorowane było licznymi wywieszonymi chorągiewkami narodowymi. W mieście od samego rana był nastrój świąteczny. O godz. 8-mej odbyła się w kościele uroczysta Msza św., na intencję Wysokiego Solenizanta. Po nabożeństwie zebrali się liczne grono obywatelstwa i dzieci szkolne na sali p. Pieczyńskiego na uroczystą akademię, którą zajął stosownym przemówieniem p. burmistrz Szurkowski, wznosząc w końcu orkiestrę na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Polskiej i I-go Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego Wodza Narodu Polskiego, który zebrani spontanicznie podchwycili. Potem nastąpiły sympa-

tyczne popisy dziatwy szkolnej dobrze przygotowanej przez tuł. nauczycielstwo. Dalej wygłosił nauczycielka p. Irena Adamczewska piękno ujęty referat o bohaterstwie życia i poświęceniu się dla Polski Marszałka Józefa Piłsudskiego, wznieśli na końcu na Jego cześć orkiestrę, który zebrani trzykrotnie powtórzyli. Wspólnie odpowiadaniem „Roty” uroczystość zakończono.

Wieczorem odbyła się z ramienia tuł. Zw. Strzeleckiego w świetlicy Z. S. uroczysta wieczornica, na której zebrali się liczne grono członków i sympatyków, aby i tu móc złożyć hołd Wysokiej Solenizantowi.

Dla oczyszczenia krwi pijcie rano przez kilka dni z rzędu szklankę naturalnej wody gorzkiej Franciszka-Józefa.

ŚMIGIEL.

Kurs Obrony Przeciwgazowej. Hufiec Harcerski w Śmiglu organizuje specjalny bezpłatny dwumiesięczny Kurs Obr. Powietrznej i Przeciwgazowej dla członków harcerstwa i sympatyków. Kurs rozpoczął się z dniem 20. marca br. w Szkole Powszechnej przy ul. Mickiewicza 45. Kurs odbywa się dwa razy w tygodniu, tj. w wtorki i czwartki od godz. 20—21.30. Instruktorom kursu jest p. Leon Drótkowski. Z kursu tego może każdy korzystać.

Jajko wielkanocne. W drugie święto dn. 2. kwietnia o godz. 20-tej w strzelnicy, urzędują II. Drużyna Harcerska im. Zofii Chrzanowskiej wspólnie z I. Druż. im. K. Józefa Poniatowskiego, „Jajko Wielkanocne”, połączone z zabawą za zaproszeniami. Program składa się z występów śpiewających, tanecznych, z różnych miłych niespodzianek.

JAROCIN.

Pożar w zagrodzie posła na Sejm. Z nieustalonej przyczyny powstał pożar w zagrodzie posła na Sejm Błaszczaka Jana w Brzostowicach. Spłonęła stodoła, zbożownia, wialnia, palnia i dach nad piwnicą, wszystko zbudowane z drewna, dachy kryte papą. W stodole było około 20 ctn. zboża, 50 ctn. owse, 20 ctn. żyta, 10 wozów słomy, siewczarnia, młocznia i inne narzędzia rolnicze. W płomieniach zginęło 20 sztuk świń. Straty powstałe wskutek pożaru oblicza p. poseł Błaszczak na około 15 tys. zł, które pokryje prawdopodobnie w całości Ubezpieczalnia.

Zebranie „Sokola”. Zebranie „Sokola” męskiego zajął p. Paczyński. Obradowano nad sprawą 36-lecia istnienia tegoż gniazda oraz nad sprawą uroczystości poświęcenia odnowionego sztandaru. Po ożywionej dyskusji wybrano komitet, który w porozumieniu z zarządem zajmie się zorganizowaniem uroczystości.

Pożar. Z niewiadomej przyczyny powstał pożar w gospodarstwie Górniasia Franciszka w Brzostowie. Spalił się dom mieszkalny z gliny i drewna oraz pewna ilość zboża, żyta, owse i sprzęt domowy łącznej wartości 3000 zł. Pogorzelec był ubezpieczony.

ZE SPORTU

PIŁKA NOŻNA.

Warta — Polonia.

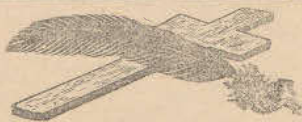
W ostatniej chwili przypominamy wszystkim zwolennikom piłki nożnej o jutrzejszym bardzo ciekawym spotkaniu z cyklu walk o mistrzostwo „A” kl. naszego okręgu pomiędzy Wartą a Polonią. Mecz odbędzie się na boisku Poloni o godz. 11-ej przedpołudniem.

PING-PONG.

W niedzielę, dnia 25. bm. odbędzie się finałowe spotkanie ping-pongowe o mistrzostwo Leszna. Początek zawodów o g. 10 przedpoł. i o godz. 14 popoł. w świetni miejskiej. Sympatyków tenisa stołowego zaprasza Sekcja.

Polak wśród najlepszych.

„Kółnicze Ztg.” podaje listę 10 najlepszych skoczków Europy w wyż. Na liście tej Płuczyk (Polska) znajduje się na trzecim miejscu za Kotkasem i Perasonem (Fin.)



Dnia 23 marca 1934 r. o godz. 3 rano zmarła nagle nasza najukochańsza siostra, szwagierka, ciocia i kuzynka śp.

Kazimiera Kaczmarkowska

W nieutulonym żalu
siostry, bracia i rodzina.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 26 bm. o godz. 17 z domu żałoby Aleje Mickiewicza 2.

Leszno, Poznań, Krotoszyn, Kostopol, Opalenica, Sielec Stary, Chojno, dnia 23 marca 1934 r.



ś. p.

Kazimiera Kaczmarkowska

zmarła po długiej chorobie w dniu 23 marca 1934 r.

W Zmarłej straciłem bardzo gorliwą i oddaną książkową, która przez swoją sumienną, długoletnią pracę zaskarbiła sobie moje całkowite uznanie i wdzięczność.

Pamięć o Niej zachowam na zawsze.

Stanisław Voelkel.

Leszno, w marcu 1934 r.



Dnia 23 marca 1934 r. zmarła nasza koleżanka, b. członkini zarządu śp.

Kazimiera Kaczmarkowska

W zmarłej traci Związek nasz koleżankę, która była chlubą Zw. i wzorem obywatelskości. W żalu głębokim stoi u trumny śp. Zmarłej niżej podpisana organizacja, pomna życziwej współpracy Jej, przy wszystkich swych dążeniach i wysiłkach.

Zw. Zaw. Pracowników Kupieckich oddział Leszno.

BACZNOŚĆ!

BACZNOŚĆ!

Wielkie strzelanie z winiówek o szynki wielkanocne

które odbędzie się w lokalu p. Michalaka począwszy od dziś dnia 24. 3. 34 do 31. 3. 34 r.

Na które uprzejmie zaprasza

Gospodarz.

Dr. Kamiński Bolesław

choroby skórne—weneryczne.
i moczno—płciowe

Leszno, ul. Św. Mikołaja 1, róg ul. Leszczyńskich.

Przyjmuje w godz. od 15—19,
dla zamiejscowych od 11—12.

† ZAKŁAD † POGRZEBOWY

poleca w wielkim wyborze TRUMNY po cenach najniższych
F-ma L. WUJEC
władiciel T. Neimann,
LESZNO, ul. Osiecka 7.



Cukiernia i Piekarnia

Th. LINKE,
Leszno,
ul. Marsz. Piłsudskiego
(dawn. Dworcowa)

torty i mazurki.
PIANINA

Ceny najniższe,
długoterminowe spłaty
Fabryka fortepianów
i pianin

T. BETTING i SKA
LESZNO-Pozn. Tel. 235.

Parcele budowlane

położone przy ul. Święciechowskiej, z przyłączeniem gazu i wodą, na sprzedaż.
Leszno, ul. Dworcowa 25.

Największa fabryka octu
na Włp. i Pomorze

Józef Górecki

Leszno. Tel. 68.

Sprzedaż wagonowa, hurtownia i butelkownia.
„GÓREWIN” do nabycia w każdym składzie spoż.

Pokój umebl.

od zaraz lub od 1. 4. br. do wynajęcia.

Plac Dr. Metziga 26, m. 3.

Mieszkanie

2 pokoje z kuchnią do wynajęcia. Zgłosz.: Leszno Nowy Rynek 28, m. 6.

DRZEWIA OWOCOWE

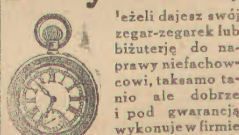
aleje, ozdobne i róże poleca
Szkółki Drzew A. i J. JESKE JELONEK
p. Złotniki, k. Poznania
tel. 3.
Cenniki na żądanie.

Udzielam dobrego

KURSU KROJU

Także UCZENICE do szycia mogą się zgłosić.
Mistrz. **Dekubanowska,**
Rynek 28.

2 razy tracisz,



Jeżeli dajesz swój zegar—zegarek lub biżuterię do naprawy niefachowcowi, tak samo tanio ale dobrze i pod gwarancją wykonuje w firmie
JOZEF MAŃKA,
zegarmistrz
LESZNO, ul. ŁAZIEBNA 3.



W piątek 23 marca 1934 r. zmarła śp.

Kazimiera Kaczmarkowska

długoletnia członkini czynna Koła i członkini zarządu. W zmarłej tracimy gorliwą i szczerą pracowitą na niwie śpiewaczej.

Cześć Jej pamięci!

Koło Śpiew. „Dembński” w Lesznie.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek 20, bm. o godz. 17 z domu żałoby Al. Mickiewicza 2.



Dnia 23 bm. zmarł nasz członek śp.

Ignacy Kaźmierczak

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek o godz. 4 po poł. z domu żałoby przy ul. Wyspiańskiego. O liczny udział proszą
Chrześcijańskie Zjednoczenie Zawodowe.



Kat. Tow. Rob. Polskich w Lesznie podaje swym członkom, iż dnia 23. bm. zmarł członek śp.

Ignacy Kaźmierczak

Pogrzeb odbędzie się dnia 26 o godz. 4 po poł. z domu żałoby przy ul. Wyspiańskiego
O liczny udział członków w pogrzebie proszą Zarząd.

Za okazane nam liczne, serdeczne dowody współczucia, nadesłane wieńce i udział w pogrzebie ukochanego męża i ojca naszego śp.

Józefa Ratajskiego

składamy Przewielebn. ka. Klebkie, SS. Elżbie tankom za troskliwą opiekę podczas choroby. Tow. Przemysłowo-Rzemieślniczemu, Tow. „Chór Kościelny” i Koło „Chopin” za piękny śpiew, delegatom Kół Śpiew. Okręgu XII. przyjaciółom za oddaną ostatnią przysługę, oraz wszystkim krewnym i znajomym, serdecznie i szczerze

Bóg zapłać!

Żona z rodziną.

Leszno w marcu 1934 r.

Fr. SAUER

poleca

KAPELUSZE męskie

w najnowszych kolorach i fasonach

CZAPKI męskie w każdej ilości

CZAPKI chłopięce wszelkiego rodzaju

**Nowo zaprowadzono:
wszelkie artykuły męskie!**

Koszule wierzchnie, koszule sportowe w przepysznych deseniach własnej fabryki „OPUS”
BIELIZNĘ wszelkiego rodzaju, tylko lepsze fabrykaty
KOLNIERZYKI najnowszych fasonów,
KRAWATY w albrzymim wyborze - SKARPEŁY,
PONCZOCHY sportowe, SZEKLI, PARASOLE,
LASKI i t. p.

Proszę przekonać się o wart. cen i bogatym wyborze
LESZNO, ul. Marsz. J. Piłsudskiego 44.
(dawn. Dworcowa)

MEBLE

od najwykwintniejszych do najskromniejszych. Ceny najniższe

MATYKLASIŃSKI, — LESZNO
NOWY RYNEK 29. ŚWIEŁOKRZYŻSKA 11
DRZWI. — OKNA. — TRUMNY.

PRZEDPŁATA na pocztę wraz z tygod. „Ognisko Domowe”, „Przyjaciel Rolnika” i dodatkiem powieściowym z odnośnikiem do domu właściciela z opłatami pocztowymi wynosi kwartalnie 5,58 zł, miesięcznie 1,86 zł, w ekspedycji i agenturach miesięcznie 1,50 zł, z odnośnikiem do domu 1,70 zł. Odstawny numer kosztuje 10 gr.

W razie przeszkód w zakładzie, spowod. wyższą ceną, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma a subskrybent nie ma prawa do odszkodowania.

OGŁOSZENIA: Wiersz 1 lin. 1 km. 10 str. 6 km. 20 gr. Reklamy 1 km. w tygod. 100 gr. Najniższe ogłoszenie kosztuje 1,50 zł. Przy częstym powtarzaniu udzielą się rabaty. Przy konkursach i dodatkach ogłoszeń wszelkie umowy odp. — Za telefon. podane ogłoszenia nie przyjmujemy telefon. odpowiedzi.

Z cyklu tradycji ludowych.

Wies polska w dniu Zwiastowania N.P. Marji

Uroczystość Zwiastowania N. P. Marji nosi nazwę ludową święta Matki Boskiej Otmownej, Zagrzewnej lub Ozywiającej. Według wierzeń ludu Matka Boska otwiera w tym dniu wiosnę, budząc przyrodę do życia. Bociany powracają z ciepłych południowych krajów do swych starych gniazd jaskółki się ukazują, stając wesoło, robaki wychodzą z ziemi.

Stąd powstały też przysłowia ludowe jak np. „na Zwiastowanie, przybywają bocianie”, oraz drugie „na Zwiastowanie jaskółki się ukazują, ludziom wiosnę zwiastują”.

Wies polska czyni sobie z tego dnia wyrocznię pogody. Już o świcie, przed wschodem słońca wychodzi gospodarz przed chatę i według tego jaka jest pogoda, wróży sobie o przyszłych urodzajach lub o klęsce. Mówi o tem następujące przysłowie:

„Na Zwiastowanie

Kiedy mgła w zranie,
Chociaż słonko jasno wschodzi
Znak niechybny to powodzi”.

Jeżeli w dniu Zwiastowania jest piękna pogoda, pasterz wygania po raz pierwszy bydło na pastwisko. Na Mazurach Pruskich, gospodyni wypędza bydło specjalną różgą, bez zatrzymywania się — „ażby było nie zatrzymywało się i nie rzycało, lecz z pastwiska prosto do zagrody wracało”. Gospodarz w tym samym czasie czyni nad wrotami znak krzyża siewiera, którą kładzie potem na progu obory. Kiedy bydło wychodzi z obory, pastuch szepcze jakieś tajemnicze niezrozumiałe wyrazy, gospodyni ukłaskuje przy wrotach odzwania rozmaite pacierze, mające uchronić trzodę od wilka.

Jeszcze przed świtem zwozi gospodarz na swą rolę nawóz, bacząc jednak, ażeby to było w okresie przybywania księżycy, rozrzuca szybko pierwszą furę, gdyż inaczej robactwo dostanie się do zboża. W dzień Zwiastowania po odmówieniu modlitwy czyni pierwszą bródę na swoim łanie. Dużo jeszcze innych tradycyjnych obrzędów na dzień Zwiastowania przechowuje z pietyzmem lud polski.

„Głos Leszczyński” to jedyné pismo dla wszystkich

JOTES.

Dzieje Borku i jego kościołów.

Stanisław Grudowicz
i Bartłomiej Korybski.

W r. 1678 zmarł sędziwy ks. Trzebiński. Po jego śmierci prob. Borku został Bartłomiej Korybski, a przełożonym kongregacji i dziekanem Stan. Grudowicz. Polska w tym czasie doznawała wielu nieszczęść. W r. 1665 wybuchł rokosz Lubomirskiego, potem były walki domowe. W roku 1672 wtargnął do Polski sultan turecki Mahomet IV, i zdobył Kamieniec. Dopiero 11 lat później Jan III. pokonał Turków pod Wiedniem, skąd również do Borku przywieziono cenne zdobycze. W rok potem zmarł Grudowicz, a miejsce jego zajął Korybski. Ten ostatni znany był z swej niezwykle do-

bie.

Wiek klęsk i nieszczęść dla Polski.
Wiek XVIII rozpoczął się i zakończył bardzo nieszczęśliwie dla Polski. Karol XII. król szwedzki wtargnął

9) X. Brandowski: „Hist.” kościelne.

Król trzymał rzepę a żołnierz prezentował broń.

Zmarły w tak tragiczny sposób król belgijski Albert lubił w ubiorze cywilnym odbywać przechadzki po Brukseli. Razu pewnego na odludnej ścieżce w parku wpadł mu w oko sztyldwach, który, zobaczywszy go, szybko schował coś pod mundur. Król podszedł do żołnierza, a ten, nie znając władcy, nabrał otuchy i rzekł:

— A toś mnie, panie cywil przestraszył pan. porządnie!

— Widać nieczyste macie sumienie

— odparł król.

— E, tak źle nie jest — odpowiedział sztyldwach. — Niedawno jestem

w Brukseli i nie znam jeszcze niko-

go, a słyszałem, że król ma zwyczaj

przechadzać się po mieście sam i w

cywilnym ubraniu. Właśnie smacznie

sobie zjadalem, a żołnierzowi na war-

cie jeść nie wolno. Gdy więc pana

zobaczyłem, schowałem jedzenie pod

kabaty, ale teraz będę spokojnie dalej

zjadat, bo, zdaje się, że tak rychło

nikt już nie nadejdzie. Jak pan myśli,

co?

— Bądźcie spokojni, odrzekł król.

Ale powiedzcie mi, co tam dobrego

macie do jedzenia?

— Niech pan zgadnie!

Król wliczył różne smakołyki, aż

odgadł. Żołnierz zajął rzepę.

— Zgadł pan — odezwał się żoł-

nierz, ale tylko do połowy, bo mam

dwie rzepy: jednej już nieco nadjadłem, ale druga cała. Może pan pozwoli? — I podając ją królowi, dodał: Proszę wziąć bez żenady.

— Dziękuję bardzo, oświadczył monarcha, idę na obiad i nie chcę psuć sobie apetytu. Bądźcie zdrowi!

Zaledwie odszedł król parę kroków, zawołał wartownik:

— Podobał mi się pan bardzo. —

Proszę mi powiedzieć, z kim miałem

honor mówić.

— Zgadnijcie, odparł Albert.

Sztyldwach flegmatycznie ukąsiwszy kawalek rzepy, spojrzał bystro na króla i rzekł:

— Może pan kancelista?

— Nie trochę więcej.

— Może asesor?

— Jeszcze wyżej.

— No, to dyrektor.

— Wyżej.

— To chyba ekscelencja.

— Jeszcze wyżej.

— To pewnie król! — rzekł żoł-

nierz, wytrzeszcząc na króla oczy.

— Zgadłeś, odparł Albert.

O la Boga, zawołał żołnierz.

— Toż potrzymajcie mi, panie, tę rzepę,

abym mógł prezentować broń!

Król trzymał rzepę, żołnierz spre-

zentował broń i obaj rozstali się za-

dowoleni z siebie.

Uprzywilejowany ptak

Bociany w Polsce od dawien dawna cieszą się szczególnym przywilejem nietykalności. Można powiedzieć „immunitet” bociani. Ptaki te tradycyjnie ochraniające stają się jednakże czasem przedmiotem ataków ze strony właścicieli gospodarstw rybnych. Mnie mają oni wskutek nieświadomości czy też złej woli, że bociany czynią poważne szkody w narybku. Obserwacje naukowe i badania uczonych zaprzeczają jednakże podobnym twierdzeniom, wykazując, że bociany w gospodarstwie rybnym szkód wcale nie wyrządzają. Mimo to od czasu do czasu z różnych okolic kraju dochodzą pogłoski, o łepieniu i mordowaniu bocianów. W Niepolomicach niejaki Antoni Skóra zastrzelił bociana na gnieździe, w którym znajdowało się sześć jaj. Ta brutalność i okrucieństwo zwróciły uwagę władz. Ponieważ bocian zabity został w czasie ochronnym a oprócz tego w bezpośrednim sąsied-

stwie cudzego obejścia i wbrew protestom właściciela — delegat M. W. R. i O. P. zwrócił się do starosty w Bochni z prośbą o ukaranie winnego.

Podobny wypadek zdarzył się również w maj. Balice. Zarząd dóbr wydał polecenie strzelania do bocianów, żerujących w pobliżu rybnych stawów. Delegat M. W. R. i O. P. zwrócił się do zarządu dóbr z prośbą o cofnięcie nakazu strzelania.

Jedynie uświadomienie i popularyzacja wiedzy przyrodniczej uchroni niejednych nietykalnych przed niebezpieczeństwem, ale przyczyni się również do pielęgnacji i ochraniającej naszej rodzimej fauny. Bocian pozostałby wtedy zawsze lubianym i strzeżonym przez wszystkich ptakiem, tak charakterystycznym dla polskiego folkloru.

Automatyczny pilot

Słynny lotnik włoski de Bernardi, który zajmuje się obecnie udoskonalaniem mechanizmów sterujących

ciężarówkami z rak prob. Gościńskiego, mahometanin, F. Markiewicz.

Przybył on do Polski, do Rydzyny, do króla Augusta II z poselstwem tureckim i nakloniony przez Józefitę And. Rockiego, odwiedził Borek. Tu tknięty łaską Bożą przyjął prawdziwą wiarę. Podobnie w r. 1745 pop Tychy, Ruś, z żoną i 2 synami przyjął tu chrzest. Po śmierci Gościńskiego (1718) probostwo boreckie objął Stan. Liżiński. On to odnowił zniszczony kościół, ozdobił go. W r. 1737 objął ster parafii honorowy kanonik łęczycki Antoni Gomoliński, który 45 lat tu działał. W czasie 3 wojen śląskich znowu nawiedzali Borek Prusacy i Moskale i rabowali miasto. Gwałty Moskale w Polsce wywołały konfederację barską, której skutkiem był pierwszy rozbiór Polski.

Pod wpływem bezbożnego kierunku filozoficznego we Francji t. zw. encyklopedyzmu, również wyższe warstwy naszego społeczeństwa zaraziły się masoniskim wolterjanizmem, tak, że niemoralność, zepsucie, pycha, ateizm ogarnęły wielu Polaków. (I w parafii boreckiej byli tacy 2 panowie). Mimo wojen i ubóstwa znaleźli się jeszcze dobrodziejcy, którzy obdarowywali kościół cennymi rzeczami, stąd skarbiec był dość bogaty (w r. 1778 — zawierał wiele kosztowności, drogich kamieni, złota, srebra, razem przeszło 1000 cen-

praktycznie rozwiązał pilotaż zapomocą fal Heritza. Podczas prób, odbytych w różnych okolicznościach i w najtrudniejszych warunkach, ustalono, że kierowanie z ziemi tak pojedynczo łączącymi aparatami, jak i całymi eskadrami, lecącymi w kłuczu, nie przedstawia już żadnych trudności. Jedyne start i lądowanie wymagają nadal ręki ludzkiej, ale sfery fachowe są zdania, że zagadnienie automatycznego startu przy pomocy fal herztowskich będzie wkrótce rozwiązane.

Z milionera nędzarzem

Gdy ludzie ogarnęła gorączka złota i dążyli wszyscy ku bezludziom śnieżnym Alaski i Kalifornii, nie pamiętali kto był pierwszym odkrywcą fascynującego kruszcu. Był nim prosty robotnik Alec Macdonald, który znalazł brylki i piasek złoty w mułe strumienia Cleary Creek. W krótkim bardzo czasie, dostojnie własnemu rękom, wyrwał on z ziemi złota na pięć milion. dolarów, mimo jednak posiadania tak wielkiej fortuny, zmarł w nędzy przeżywszy majątek w domach gry.

Walka psa z przemysłnikiem w nurtach rzeki.

Funkcjonariusze straży granicznej w Częstochowie przez dłuższy czas śledzili pilnie jedną z band przemysłniczych, która przemyciała tytoń i rodniny, bądź wskazując w biegu do pociągów towarowych, zdających do Łodzi, bądź przebijając drogę na furach.

Strażnicy urządzili zasadzkę na bandę, która poczęła się przekradać przez granicę. Gdy t. zw. szpica natknęła się na strażnika, który wezwał bandę do zatrzymania, ta dala znak ostrzegawczy towarzyszący i szajka rzuciła się do ucieczki.

Funkcjonariusze gonili uczestników szajki, gdy nagle jeden z nich wskoczył do płynącej wzdłuż granicy rzeki Liswarty, a wówczas pies, asystujący straży granicznej, rzucił się za przemysłnikiem, usiłując go przytrzymać.

Miedzy zwierzęciem a człowiekiem rozpoczęła się walka na śmierć i życie — wreszcie człowiek osłabł i dzielnie zwierzę docignęło go do brzoju. Ujętym okazał się A. Gemza, mieszkaniec Kielc. Drugi uczestnik przemysłniczej wyprawy W. Gos został również przytrzymany, reszta, porzucając towar, zbiegła.

nych przedmiotów).

Ponieważ zaś kościół był zupełnie zniszczony, a pieniądze nie było, prob. postanowił sprzedać te kosztowności na odnowienie kościoła.

Pozwolenie na to uzyskał dopiero jego następca ks. M. Pomorski (od r. 1782).

Już przed otrzymaniem pozwolenia rozpoczął on gruntowną renowację kościoła, naprawił mur cmentarny, wystawił obecną ambonę, organy, konfesjonały. Kapłan M. B. Różański wezwał na dzisiaj zakrytą, wymiast z niej cudowny obraz i umieścił go w głównym ołtarzu. Wskutek szerzącego się ateizmu, niedowiarstwa zabrakło kandydatów do stanu duchownego. Dlatego to na Zdziewu rozwiązało się grono kapelanów św. Józefa.

W drugim rozbiórce Borek dostał się pod panowanie pruskie. Naród na ten akt gwałtu odpowiedział powstaniem kościuszkowskim, ale ono nie doprowadziło do celu, lecz przeciwnie przyspieszyło trzeci rozbiór.

Polska została wymazana z karty Europy. W r. 1796 rząd pruski zabrał majątki kościelne, a duchownym wyznaczył bardzo małe pensje (na Zdziewu 54 talary i 10 sr. groszy). 11)

11) j. w.

(Dokończenie nastąpi).

(1701) do ziem naszych, wywołując zamęt i burze polityczne. Szwedzi kilka razy wpadali do Borku i łupili co mogli. To też Korybski w obawie przed znieważeniem obrazu wywiózł go na Śląsk. Z żalu rozchorował się i umarł (1703). Następcą jego był Stan. Sikorski.

Wojna wciąż trwała, zamieszanie wzrastało. Przez Borek przechodziły często najrozmaitsze wojska; ucierpiał więc bardzo, tem bardziej, że prowadzono tu lub w okolicy zaciekłe walki. Wtedy też spalono prawie cały Zdziew. Dołączyła się jeszcze do tego straszna dzuma (1708). Polska, wyludniona pomorem, wycieńczona wojną, kontrybucjami, rabunkami, przedstawiała przerażający widok 10).

Choroba nie oszczędziła Borku, wywołując kilkakrotnie ogromny przestrasch i wielkie spustoszenie. Zabrała ona też prob. Po śmierci tegoż prob. boreckim został Tomasz Gościński, który okazał się doskonałym przewodnikiem w tych ciężkich czasach. Gdy dzuma zlagodniała (1711), udał się on na Śląsk i sprowadził cudowny obraz do Borku. Wkrótce też dzuma przestała trapić Borek i okolice, za co gorąco dziękowano Marji. Była jednak wielka nędza w parafii.

W r. 1718 przyjął chrzest w ko-

10) j. w. 9) uwaga.

Jubileusz Odkupienia rozciągnięty będzie na cały świat.

Ojciec św., przyjmując ostatnio pielgrzymkę irlandzką i omawiając bliskie zakończenie Roku Świętego w Rzymie, oświadczył, że wkrótce po zamknięciu Jubileuszu, zostanie on rozciągnięty na świat cały.

Zmiana polityki podatkowej

Warszawa, 22. 3. Wobec zapowiadanych przesunięć w ministerstwie Skarbu, rozeszły się w kołach gospodarczych pogłoski na temat zasadniczych zmian w polityce podatkowej, która jakoby miała ulec pewnemu złagodzeniu pod względem ściągania należności. Powodem tej zmiany ma być niezadowolenie w społeczeństwie, które uważa to obecnie w przeddzień wyborów samorządowych, a także spodziewanych wyborów parlamentarnych za niewskazane. W związku z tem miałyby nastąpić poważniejsze zmiany na wyższych stanowiskach zarówno w Ministerstwie, jak i w Izbach Skarbowych. Pogłoski te jednak traktować należy z rezerwą.

Obraz wandalizmu

Berlińska „Germania“ ogłasza następujące ciekawe zestawienie rezultatów rewolucji hiszpańskiej.

Kościółów i klasztorów spalono i dynamitem obrócono w gruzy w roku 1931 — 55, w roku 1932 — 51, a w roku 1933 — 50. W liczbie tej znajduje się słynna kaplica San Jose w Sewilli, prawdziwa perła sztuki.

Ponad 10 tysięcy książek, inkunabułów i rzadkich manuskryptów padło ofiarą pożaru seminarjum jezuickiego w Madrycie. Zniszczono sławny na cały świat obraz Chrystusa pendzla Juana de Mena w Madrycie wraz z 16 innymi obrazami tego mistrza, rozbito rzeźby Salcillo i Juliana Vernadex. Zginęły liczne obrazy Sanchez Coerro, Alonzo Cano, Ribalta, Vizenlo, Ropez i Vergana. W gruzach legła Droga Krzyżowa u św. Jakóba w Compostella, jak również liczne posągi przy słynnej kaplicy.

Przed fuzją

2 wielkich banków wiedeńskich.

Donoszą z Wiednia, że dotychczasowy prezes Niederösterreichische Es-komptengesellschaft Krassny, jakoteż wiceprezes tej instytucji Kux złożyli swe stanowiska we wszystkich radach zarządzających towarzystw związanym z wspomnianym bankiem. Fuzja Niederösterreichische Es-komptegesellschaft z Wiedeńskim Bankiem Związ-kowym nastąpić ma lada dzień. Austriacki Bank Narodowy czyni starania, ażeby przyspieszyć połączenie tych 2 instytucji. Na czele nowego banku stanie, jak przypuszczają sfery finansowe, obecny minister finansów dr. Buresch.

Niebywała afera szpiegowska.

Paryż, 22. 3. Wykryta tu niedawno afera szpiegowska przybiera olbrzymie rozmiary. Sprawą zajęły się nietylko czynniki francuskie ale i angielskie oraz policja Stanów Zjedn. W związku z aferą przesłuchano w Paryżu 180 świadków. Fachowcy są zdania, że jest to największa afera szpiegowska, jaką kiedykolwiek wykryto w Francji.

Co słyszać nowego?

pytają Cię najczęściej przy spotkaniu. Opowiedz pytającemu o wszystkim tem, co się dzieje na świecie i powiedz, że wyczytałeś to wszystko w

Głosie Leszczyńskim.

Zachęć go do zapisania sobie tego pisma katol. i narodowego.

Z POLSKI ZACHODNIEJ.

POZNAŃ.

P) 11-letni chłopiec pobito do nieprzytomności towarzysza zabaw. Na ulicy Zagórze pobito się dwóch chłopców. Jednostoletni Marjan Łasiński uderzył kijem w głowę Władysława Alankiewicza tak silnie, że ten padł bez przytomności na ziemię. Pogotowie ratunkowe udzieliło chłopcu pierwszej pomocy lekarskiej i pozostawiło go opiece domowników.

P) Dłutem usiłował pozabawić się życia. Ubiegłej nocy usiłował popełnić samobójstwo przez dwukrotne pchnięcie się dłutem w lewą pierś Leonard Talarowski z zawodu drukarz. Pierwszej pomocy udzielił mu lekarz pogotowia.

WIELKOPOLSKA

w) Bydgoszcz. (Zagadkowy trup w Wiśle). W miejscowości Otorowo (pow. bydgoski) znaleziono zwłoki niezanego mężczyzny w wieku około lat 30 z raną postrzałową w czoło. Przy zwłokach znaleziono rewolwer i inne rzeczy, nie znaleziono jednak żadnych dokumentów, wobec czego nie udało się dotychczas ustalić tożsamości niezanego. Zachodzi przypuszczenie, że denat popełnił samobójstwo. Śmierć nastąpiła przed kilku dniami.

w) Czempiń. (Nowy burmistrz). Rada miejska w Czempińu wybrała jednogłośnie burmistrzem p. Cholewińskiego z Poznania.

w) Ostrów. (Krwawy napad rabunkowy). Kilku zamaskowanych i uzbrojonych bandytów napadło na mieszkanie robotnika St. Marciniaka z Granowca (pow. ostrowski). Bandyci zranili Marciniaka ciężko kulą w jamę brzuszną i uciekli w obawie przed interwencją sąsiadów. Powodem napadu była prawdopodobnie chęć rabunku, gdyż Marciniak sprzedał ostatnio swój budynek mieszkalny, za który otrzymał 1000 zł zaliczki.

w) Orlowice. (3 zagrody w płomieniach). W miejscowości Koźmin pod Orlowicami spłonęły zagrody rolników Mundta, Janasza i Orlowej. Według wszelkiego prawdopodobieństwa pożar spowodowały dzieci, które bawiły się zapalka-

mi w pobliżu stodoły Mundta. Śledztwo w toku.

POMORZE.

p) Gdynia. (Zydki pobili się między sobą...). Onegdaj odbyło się w tutejszej bóżnicy zebranie koła żydowskiego. Jeden z mówców na koniec swego przemówienia wznosił okrzyk na cześć państwa żydowskiego Palestyny. Z takiego zakończenia referatu niektórzy ze słuchaczy nie byli zadowoleni i zaczęli protestować. W rezultacie wywiązała się między żydami bójka, którą zlikwidowała dopiero policja. Urządzenie lokalu bóżnicy zostało całkowicie zdemolowane.

p) Toruń. (Pożar od pioruna). Podesza przechodzącej burzy uderzył piorun w zabudowania gospodarcze Telke Emilii w Cegielniku (pow. Toruń), przy czym spalił się dom mieszkalny, stajnia i stodoła wraz z żywym i martwym inwentarzem, jak również urządzenia mieszkaniowe i garderoba. Z żywego inwentarza spaliło się 7 sztuk bydła rogatego, 2 konie, 3 świnie i 35 kur. Szkodę oblicza się na sumę 9.700 zł.

ŚLĄSK.

ś) Król. Huta. (Skazanie szpiegów). W Sądzie Okręgowym rozpatrzono sprawę Gertrudy Rydzakowej i Ber. Nikołajczyka, obwinionych o szpiegostwo. Rydzakowa skazana została na 5 lat więzienia, a Nikołajczyk na 8 lat więzienia z pozbawieniem praw na przeciąg lat 5.

ś) Król. Huta. (Wyrok na renegatów). Sąd Okręgowy skazał na 4 mies. więzienia renegatów polskich Marklewskiego, Szczypiora i Szczyrkę oraz na 1 miesiąc Wy-piora, za publiczne obelgi, rzucone na naród polski, oraz za opór władzy.

ś) Rybnik. (Nadsztygar złodziejem). W Orzegowie dopuścił się wielkich nadużyć nadzyszygar kopalni Gotthard, 60-letni Piotr Owczarek, który w ub. roku wywoził szereg maszyn, będących własnością kopalni do Niemiec. Owczarek jest członkiem rady gminnej frakcji niemieckiej i członkiem obozu niemieckiego. Po wykryciu nadużyć zbiegł do Niemiec.

Z CAŁEJ POLSKI.

WARSZAWA.

W) Tajemnicze samobójstwo 2-ch gościów. W lokalu stow. opieki nad niezatrudnioną młodzieżą przy ul. Chmielnej zanocowali dwaj goście: Kazimierz Kieszowski i Feliks Gottlieb, którzy stale zamieszkiwali w obozie dla młodzieży na Pradze. Po północy jeden z lokatorów, wracając z teatru, poczuł na klatce schodowej woń gazu. W mieszkaniu Stowarzyszenia w kuchni, na podłodze znaleziono zwłoki samobójców, obok których leżała maszyna gazowa z odkręconym kurkiem. Zwłoki zabezpieczono na miejscu, do dyspozycji władz sądowno-śledczych.

MAŁOPOLSKA.

mp) Kolomyja. (Skazanie katechety grecko-katolickiego). Sąd przysięgłych ska-

zał katechetę grecko-katolickiego, ks. Józefa Wasylyna z Rungur, na 2 lata więzienia, za nauczanie religii w szkołach w sposób antypaństwowy. Ponadto trybunał skazał ks. Wasylina na utratę praw publicznych na przeciąg lat 5.

KRESY WSCHODNIE.

kw) Wilno. (Zywa pochodnia). Fr. Siemienionek, mieszkanka wsi Zabłocie koło Duksty, rozpalając piec skutkiem własnej nieostrożności oblała ubranie naftą, która następnie zapaliła się. Mimo krzyku i wywołania o pomoc nieszczęśliwej kobiety, nikt nie zauważył wypadku. Dopiero po pewnym czasie, kiedy już nieszczęśliwa kobieta wyskoczyła ostatkiem sił na podwórko i zaczęła łazarz się, sąsiedzi rzucili się na tłumienie ognia, lecz uratować życia Siemienionkowej już nie zdołano.

Aresztowanie groźnego bandyty.

Bydgoskiej policji udało się przytrzymać na dworcu niejakiego Sergiusza Koładziuka, 30-letniego mieszkańca Wołynia, który przez dłuższy czas grasował po miastach i wsiach wołyńskich, dokonyując napadów na drogiach na samotne osoby lub popełniając kradzieże z włamaniami. Koładziuk ma na sumieniu kilkanaście tego rodzaju zbrodni. Gdy było mu zbyt go-

rać w Polsce, zemknął przez Gdańsk do Ameryki Południowej i tam odbywał „gościnne występy“ bandyckie w Argentynie.

Widocznie i za oceanem policja zaczęła zbyt energicznie tropić Koładziuka, bowiem postanowił wrócić do Europy i Polski. W przejeździe przez Bydgoszcz został aresztowany.

Fatalne położenie gospodarcze we Lwowie.

L w ó w. Według obliczeń, w roku 1934 odbędzie się we Lwowie 20 tys. proc. o eksmisję z mieszkań. W ciągu stycznia i lutego odbyło się już 2800 takich procesów.

W korytarzu sądu grodzkiego nie ma już gdzie wywieszać ogłoszeń licy-

tacyjnych, a są ogłaszane licytacje na: poduszki, krzesła, maszyny do szycia itp. drobne przedmioty.

Sytuacja gospodarcza we Lwowie pogarsza się z każdym dniem. Ubożająca ludność nie jest w stanie podobać swym zobowiązaniom, stąd te masowe procesy, o eksmisję oraz nieustanne licytacje.

Już siedem miesięcy w szkołach łomżyńskich niema nauki religii

Polska Katolicka Agencja Prasowa domaga, co następuje:

Od początku roku szkolnego, t.j. od końca sierpnia 1933 r. w trzech szkołach łomżyńskich i jednej w Ostrowi Mazowieckiej niema nauczycieli religii ani wykładowców nauki religii. Wyznaczeni przez władzę duchowną księża prefekci nie otrzymali dotąd nominacji z kuratorjum. Interwencje wielokrotne w tej sprawie rodziców i władz kościelnych nie odniosły skutku.

Ten stan niewątpliwie jest w niezgodzie z konstytucją i przepisami konkordatu.

Różne z kraju.

Kradzież... z żartu.

Przed Sądem Grodzkim w Sosnowcu stanęła Michalina Banaś, z zawodu służąca, oskarżona o kradzież zegarka, szczyorka i kart na skądę syna swych chlebodawców p. Szmila Zajdla zam. w Sosnowcu.

Młoda panna Michalina tłumaczyła swój postępek tem, że zdawało jej się, iż pan Szmil przyjmie to za żart, gdyż, jak w dalszym ciągu wywodziła — lubił sobie pan Szmil „łód czasu do czasu, tak tego owego... no, trochę pożartować, jak byliśmy na osobności, tak oha — cwaj“.

Główny świadek oskarżenia, p. Szmil stanowczo zaprzeczył, iżby kiedykolwiek żartował z p. Michaliną, oświadczając, że co s ze dotyka stosunki żartujące z personelem od służby i wogóle jakiegokolwiek bliższe poufalne zbliżenia, to absolutnie na jaknajdalszym dystansie“.

Sąd, po przesłuchaniu świadka, wymerzył rozczarowanej zmiennością uczuć męskich, p. Michalinę 3 tygodnie aresztu.

Porwanie egzekutorów w „opieczutowanym“ samochodzie

Przed sądem w Częstochowie stanęli dwaj bracia Chaskiel i Mendel Berkowiczowie pod niezwykłym zarzutem porwania referenta działu egzekucyjnego urzędu skarbowego Kazimierza Muslewicza i urzędnika tego działu Zygmunta Skawińskiego, a ponadto o usiłowanie uderzenia egzekucji przez usunięcie zajętego przez urząd skarbowy samochodu.

Muslewicz i Skawiński spotkali na Nowym Rynku należący do Chaskiela Berkowicza samochód, który opieczutowali i polecili Berkowiczom odstawić wóz do garażu.

Berkowicze nie protestowali przeciw temu i wraz z urzędnikami wsiadli do samochodu. Zamiast do garażu, w szalonym tempie ruszyli na peryferję Częstochowy. Urzędnicy dawali przedchodniom rozpaczliwe znaki, jednak bezskutecznie.

Cała awantura skończyła się koło cementarza na Kulach przy drodze, prowadzącej do Mstowa, gdzie samochód z powodu niespodziewanego defektu motoru zatrzymał się.

Sąd skazał obu Berkowiczów na 1 mies. więzienia.

10 przykazań dotyczących snu

1. Do środków nasennych uciekaj się jedynie z polecenia lekarzy.
2. Pamiętaj, że czyste sumienie sprawdza sen błogi.
3. Staraj się, byś we właściwym czasie czuł się zmęczonym i sennym.
4. Kładąc się spać, odrzuć wszystkie kłopoty, tak, jak zrzućasz ubranie.
5. Zgaś wszystkie myśli tak, jak gasisz światło, ułożysz się do snu.
6. Wybieraj najwygodniejszą dla siebie pozycję w łóżku.
7. Nie obawiaj się ani snu, ani nocy bezsennej.
8. Nie wywołuj snu, tym bowiem sposobem odegnasz go napewno. Sen sam przychodzi.
9. Czyż, by sen stał się nawyk-nieniem.
10. Nie wylegaj się rano, ale śpiesz do życia i pracy.

RADJO.

Niedziela, 25. marca.

Warszawa. — 9,00 Audycja poranna.
10,00 Muzyka religijna. 10,30 Transm. Nabożeństwa z kościoła XX. Misjonarzy w Krakowie. 12,15 Poranek muzyczny. 14,00 Pogadanka rolnicza. 14,15 Przegląd rynków produktów rolnych. 14,30 Koncert chóru „Bard”. 15,00 „Porady weterynaryjne”. 15,20 Muzyka lekka. 16,00 Słuchowisko dla dzieci. 16,30 Kwadrans słynnych artystów. 16,45 „Legenda podlaskie”. 17,00 „Zdrowie i smaczne świąteczne”. 17,15 Koncert polskiej muzyki ludowej. 18,00 Słuchowisko „Szukaj wiatru w polu”. 18,40 Recital skrzypcowy. 19,30 Radjotygodnik dla młodzieży. 19,45 Przegląd teatralny. 19,50 Myśli wybrane. 19,52 Koncert. 20,50 Dziennik wieczorny. 21,00 „Meksykańskie miasto bogów”. 21,15 „Na wesolej lwowskiej fali”. 22,05 Transm. koncertu międzynarodowego z Londynu. W przerwie: Wiadomości sportowe.

HUMOR I SATYRA.

Kryzys.
— Gdyby nie mój piesek, umarłbym dawno z głodu.
— Tak
— Sprzedalem go już pięć razy, a na jutro wracał do domu.

URZĘDOWA CEDULA BIELDY ZBOŻOWEJ I TOWAROWEJ W POZNANIU.

Poznań, dnia 23. 3. 1934 r.

Ceny tranzakcyjne.

Zyto 745 tonn par. Poznań	14,75
Zyto 6 tonn par. Poznań	14,65
Owies 15 tonn par. Poznań	12,40
Ceny orientacyjne	
Zyto	14,50 — 14,75
Uspokobienie spokojne	
Pszenna	17,50 — 17,75
Uspokobienie spokojne	
Jęczmień browarowy	15,25 — 16,25
Uspokobienie spokojne	
Jęczmień 695 705 g/l	14,75 — 15,25
Jęczmień 675 — 685 g/l	14,25 — 14,75
Uspokobienie spokojne	
Owies	11,75 — 12,25
Owies nadający się do siwu	11,50 — 11,75

Uspokobienie spokojne	
Mąka żytnia I. gat. 0,55% w. w.	21,00 — 22,00
Mąka żytnia I. g. 0,65% w. w.	18,50 — 20,50
Mąka żytnia II. g. 55-70% w. w.	16,50 — 17,50
Mąka żytnia poślednia ponad 70% w. w.	13,00 — 14,50
Mąka żytnia razowa 0,95% w. w.	17,00 — 18,00
Uspokobienie spokojne	
Mąka pszenna g. IA 20% w. w.	31,75 — 33,50
Mąka pszenna g. IB 45% w. w.	28,75 — 31,00
Mąka pszenna g. IC 60% w. w.	27,25 — 29,50
Mąka pszenna g. ID 65% w. w.	25,75 — 28,00
Mąka pszenna g. II 44-65% w. w.	23,75 — 26,00
Mąka pszenna g. III pośl. A 66-70%	17,50 — 19,50
Mąka pszen. g. III pośl. B ponad 70%	14,50 — 16,50
Uspokobienie spokojne	
Otręby żytnie z przemiatu tandr- towego	10,25 — 11,00
Otręby pszenne z przemiatu stan- dardowego	10,75 — 11,25
Otręby pszenne grube z przemiatu standardowego	11,50 — 12,00
Rzepak zimowy	46,50 — 47,50
Siemię lniane	53,00 — 56,00
Gorczyca	35,00 — 37,00
Wyka latowa	13,50 — 14,50
Peluska	14,50 — 15,50
Groch polny	17,00 — 19,00
Groch wietn	24,00 — 29,00
Groch folger	20,00 — 21,00
Łubin niebieski	7,50 — 8,25
Łubin żółty	9,75 — 10,75
Seradela	12,00 — 13,00

Koniczyna czerwona surowa	170,00 — 200,00
Koniczyna czerwona 95-97% czysta	210,00 — 235,00
Koniczyna biała	60,00 — 90,00
Koniczyna szwedzka	90,00 — 120,00
Koniczyna żółta odłusczona	90,00 — 110,00
Koniczyna żółta w łuskach	30,00 — 35,00
Przłot	90,00 — 110,00
Inkratkta	80,00 — 100,00
Tymoteusz	25,00 — 30,00
Rzepak angielski	44,00 — 50,00
Kartofle jadalne	3,00 — 3,50
Płatki ziemniaczane	14,00 — 15,00
Makuch lniany w łuskach	19,25 — 19,75
Makuch rzepakowy w łuskach	14,50 — 15,00
Makuch sioncznikowy w łuskach	14,00 — 15,00
Srut Soja	19,50 — 20,00
Mak niebieski	42,00 — 45,00

Ogólne uspokobienie spokojne.

GIĘDA.

Dolar amerykański	5,26 1/2
Marka niemiecka	208 60
Guldeny gdańskie	172 37

Koniec działań redakcyjnych.

Redaktor odpowiedzialny H. Ratajski.
Członkami „Drukarńi Leszczyńskiej”
Sp. z o.o. w Lesznie.



HALLO!

Co *Kanold*
to *Kanold!*

Kanold Groszowy
Cukierek Śmietankowy
za jeden grosz
niedoścignionej jakości.

Na nadchodzące święta
polecamy

**LIKIERY, WÓDKI, WYPALANKI,
PRZEPALANKI, LIKIERY bezalkoholowe,
SOKI owoc., WINA krajowe i zagraniczne**
J. J. Górecy, Leszno,

Hurtownie: ulica Leszczyńskich nr. 17.
Detalicznie: Rynek nr. 33.

Wielkanoc! Dla pań, panów i dzieci.

Pończochy, torebki, parasole, kołnierze na
suknie, rękawiczki, bielizna, kołnierzyki,
krawaty, szelki, skarpety, sukienki, pajączki,
jaczki wełniane do wyjazdu najtaniej poleca

Janusz Żurawski, ul. Marsz. J. Piłsudskiego 10.

LOSY

do III. kl. Polskiej Loterii Klas. nadeszły

Cena dla graczy 1/4 los 40,00, 1/2 los 20,00 1/4 los 10,00 zł
dla nowonab 1/4 los 120,00, 1/2 los 60,00 1/4 los 30,00 zł

Clagnienie już 11 i 12 kwietnia 1934 r.

GŁÓWNA WYGRANA w tej klasie 500.000,00 zł

GŁÓWNA WYGRANA w IV klasie 1.000.000,00 zł

w szczęśliwym przypadku 2.000.000,00 zł

KOLEKTURA LOTERJI PAŃSTWOWEJ

A. MARSKI, LESZNO.

W LESZNIE
największy wybór
żurnali mód

zeszytów robót ręczn.,
czasopism i dzienników
krajowych i zagranic.

A. WIECZYŃSKI
LESZNO
ul. Marsz. J. Piłsudskiego 43.
(vis a vis Kaw. Centralnej)

la matjasy
szt. po 28 gr
LASKE & LAND
LESZNO

Podaję do łaskawej wiadomości Szan. Obywa-
telstwu m. Leszna i okolicy, że z dniem 25 marca
1934 r. otworzyłam

skład spożywczo-kolonjalny

przy ulicy Leszczyńskich 45.

Staraniem nojem będzie doborowym towarem
i rzetelną obsługą pozyskać sobie Szan. Klientele.

Polecam na święta **towary świąteczne.**

Proszę o łaskawe poparcie mego przedsiębiorstwa.
Nawrocka, Leszno.

Elektrotechnika

Przebudowa i montaż radio do
sieci na baterie wg nowej kon-
strukcji. Naprawa i ładowanie
akumulatorów. Nawijanie tworn-
ników dynamo i motorów elek-
trycznych i t. d.

MECHANIKA.

Naprawa wszelkich maszyn do
pisanis, maszyn do szycia, kas
kontrolnych i t. d.

Przedsięb. Techniczne
„ENERGJA”

Fr. Trzgoski Leszno, Rynek 20.

Uczeń

potrzebny od zaraz. Zgł.:
Sp. Sp. „Zgoda” Leszno,
Narutowicza 84, (dawniej
Kościańska.)

1 duży pokój

i komora, do wynajęcia
Leszno, Osiecka 2.

KORZYSTNIE
KUPUJE SIĘ
bławy i garderobę
we firmie
P. Pawelczak
Leszno, Rynek nr. 4

Drogerja
i **Perfumerja**
K. Hajtkowski
LESZNO
ulica Leszczyńskich 10.
Najkorzystniejszy zakup
środków do prania
i gosp. dom.

W. Blechowiak
mistrz puzkarski,
Broń i amunicja!
Przybory fotograficzne.
LESZNO
ul. Wolności 6.

DOM
2 morgi ziemi z ogrodem
owocowym, w Bojanowie
pow. Rawicz, zaraz do wy-
dzierżawienia. — Mazurek,
Leszno, Zielona 12.

Do kostjumu — lis
wzgl. zgrabny krawat futrz ny
z firmy **FR. SAUER - LESZNO**
Marszałka Józefa Piłsudskiego 44
Rok założenia 1894. Telefon 17.

Stajnie i garaże
z obszernym podwórzem, elektrycznym oświetleniem
i kanalizacją, w śródmieściu od 1.4. br. do wynajęcia.
Zgłoszenia piśm. do eksp. „Głosu” pod lit. T. M.

KINOTEATR W SALI HOTELU POLSKIEGO.

„RCZKOSZNE KŁOPOTY”

z udziałem słynnego piosenkarza i najpopularniejszego humorysty i aktora świata **MAURICE CHEVALIERA** oraz cudownego dziecka **BABY LE ROY.**
Początek o g. 3 57 i 9 w. Ceny miejsc: I. miejsce 49 gr, Reserw. 80 gr, Balkon 1,09 zł
W niedzielę specjalne przedstawienie dla dzieci i młodzieży o godz. 3 i 5.



wykonuje
wszelkie

PRZEPROWADZKI

fachowo szybko i po cenach jaknajniższych, za ewent. uszkodzenia odpowiada

Wagonowo węgiel, koks hutn. i brykiety

po cenach konkurencyjnych
Sprzedaż dla koncernu Giesche S. A. Katowice.

Fa. L. WENSKI, LESZNO
TELEFON 18.

CEMENT portl., WAPNO budowl.

w kawałkach, TRZCINĘ sufitową,

GIPS, CEGŁE i MAKĘ szamotową,

PAPE, LEPIK, SMOŁĘ

po ściśle przeliczonych cenach oddaje

detalicznie i wagonowo

Fa. L. WENSKI, LESZNO

ulica Wolności 16. Telefon 18.

Nowości wiosenne 1934

teraz olbrzymi wybór na
PLASZCZE — KOSTJUMY i SUKIENKI
w najmodniejszych kolorach i wzorach
Ubraniowe w najnowszych deseniach
Dobrowe gatunki. Ceny najniższe!

„BŁAWAT” właśc.: Józef PAWELCZAK
LESZNO — RYNEK 31.

Drzewa owocowe

w wszelkiego rodzaju, krzewy jeżynowe i ozdobne, konifery
i róże najpiękniejsze gatunki poleca w wielkim wyborze

B. KAHL,

SZKÓŁKA DRZEW OWOCOWYCH I RÓŻ.
Leszno, ul. Dąbrowskiego nr. 9.

NA SEZON WIOSENNY

poleca
OBOWIE, SANDAŁY, OPANKI, AKSAMITKI
w wielkim wyborze

Największa wytwórnia i magazyn obuwia
Z. BAŁDOWSKI, ul. Warsz. J. Piłsudskiego 55.

JÓZEF DANIELAK, LESZNO
RYNEK 11. TEL. 148.

Skład bławatów: materiały wełniane, pół-
wełniane, lniane i jedwabne.

Oddział Artyk. Męskich: kapeluszy, bielizny,
skarpetek i t. p.

NA WIOSNĘ

NAJNOWSZE FASONY, WIELKI WYBÓR.
NAJNOWSZE KOLORY.
Kapelusze, czapki, krawaty, bielizna męska, trykoty,
rękawiczki, skarpetki, szelki, parasole, laski i t. d. kupuje się
najtaniej w firmie

ST. MUSZKIETA,
LESZNO, RYNEK 19.

SKŁAD SKÓR

J. Andrzejewski, Leszno, Rynek 5,

poleca w wielkim wyborze

skóry podeszwowo, (krupony) siódlarskie,
szewskie oraz różne inne gatunki skór
po cenach najniższych.

Wszelkie przybory szewskie stale na składzie.

FELIKS BULIŃSKI, LESZNO, Rynek 26-27

poleca gotowe płaszczydamskie w wielkim wyborze, materiały
damskie na płaszcze, kostjumi i suknie. Materiały męskie na
pala, ubrania i spodnie. — SWETRY i PULOWERY, NAKRYCIA STOŁOWE i CERATY

Ceny niskie dostosowane do obecnego kryzysu.

Polecam tanio!

POŃCZOCHY
damskie flor. od 0,35 zł

POŃCZOCHY
damskie I-a jedwab od 2,—

SKARPETKI
męskie od 0,35

POŃCZOCHY
dziecięce od 0,40

REKAWICZKI
damskie od 1,10

REKAWICZKI
męskie od 1,35

KRAWATY od 0,40

oraz

BIELIZNĘ

damską

męską

i dziecięcą

w wielkim wyborze

Helena Forecka

LESZNO

ul. Gabriela Narutowicza

nr. 74 (daw. Kościńska)

Radio- Rodbiorniki

ładowanie i na-
prawy akumula-
torów, baterie anodowe
zawsze świeże poleca

W. Hejnowicz,

Leszno, Wolności 22, Tel. 74.

Jan Skrzypczak

mistrz kamien.-rzeźbiarski

Leszno, al. Muśnickiego 5.

Oddział: ulica Osiecka 25

Pomniki Figury

Nagrobki

z różnego rodzaju kamieni.

Tapety

listwy, inkrusta, papier
pakowy, gazetowy, perga-
minowy, toaletowy, kartony,
towary galanterijne.

„Bazar”

właśc.: PAWEŁ ABT.

Leszno, ul. Dworcowa nr. 3.



Co ATA wyczyści
nabierze wyglądu czystego.
Nikt nie wymyśli środka lepszego!
ATA czyści i szoruje wszystko.

A 166/31 b

Pranie i prasowanie

wszelkiej bielizny oraz prze-
żnięcie kap i firan po naj-
niższych cenach

Eleganckizkwa

Leszno, ul. Komeniusza 11,
wejście ul. Św. Mikołaja
(skład).

Handel węgla

z kompletnem urządze-
niem sprzedam za cenę
1200 zł. Bliższych infor-
macyj udzieli: Osiecka 75,
II ptr. m. 6.

Prace budowlane

MEBLE wszelkiego ro-
dzaju i TRUMNY poleca
po najniższych cenach
R. Tuliszką, Leszno
ul. Leszczyńskich 40.

Wytwórnia stempli
wszelkiego gatunku

W Szwajkiewicz,
Leszno, Przemysłowa 31.

W. E. Gogolewski

ZAKŁADY OGRODNICZE

Tel. 78. LESZNO Tel. 78.

Zacisze 3, Dworcowa 2

Warzywnictwo — Szkół-
karstwo, — Kwaciarsstwo.

ROK Z AŁOŻENIA 1900.

ZEGARY

ZEGARKI, BIŻUTERIA, OBRA-
ZKI ŚLUBNE — WSZELKIE
OKULARY pod recepty lekarsk.
oraz reparację —

najtaniej i pod gwarancją u

F. BRYZEGO,

mistrz zegarmistrzowski

LESZNO, ul. Leszczyńskich 47.

Najtaniej kupisz

Farby

Lakiery

Pokosty

Kredy

oraz wszelkie przybory ma-
larskie i stolarskie

tylko

Skład Fabryczny

Farb i Lakiarów,

Leszno, Wolności 23.

Moda damska, męska i wojsk.

wykonuje pierwszorzędną pracę wcho-
dzącą w za-
kres krawiectwa.
U C Z E Ń może się zgłosić.
FR. ŚMIEJKOWSKI, mistrz krawiecki
LESZCZYŃSKICH nr. 16, I. ptr.

PRACOWNIA CZAPEK
Władysław Zwierzyński,
CZAPNIK

Leszno — Pl. Dra Metziga 28

wykonuje wszelkie CZAPKI szkolne, urzędnicze i dla
towarzystw. WYKONANIE PIERWSZORZĘDNE.

Najkrótsza droga do

klienta

prowadzi przez

reklamę gazetową

Ogłoszenie umieszczone w

„GŁOSIE LESZCZYŃSKIM”

przynosi pożądaną skutek

przyciąga klienta — powiększa obrót

przez co kupiec nie odczuwa

kryzysu.



On (w ekstazie): Jestem tak szczęśli-
wy... chciałbym milczeć, wiecznie milczeć...
Ona: Ależ panie, w przeciągu pół go-
dziny słyszę te słowa już poraz ósmy...
On: A powiem to jeszcze poraz dzie-
wiąty — i poraz piętnasty, skoro to od-
czuwam.